

5. Ulrich Berner, Origenes, Darmstadt 1981, Wissenschaftliche Buchgesellschaft, s.128.

Autor jest doktorem teologii, a jako Privatdozent zajmuje się historią religii na Uniwersytecie w Getyndze. Prowadzi badania nad synkretyzmem religijnym, a zwłaszcza interesuje się zastosowaniem pojęć synkretystycznych w fenomenologii przedstawiania obrazu Boga.

Orygenes zdaniem autora /czytamy we wstępie/ zajmuje w historii chrześcijańskiej teologii specjalne miejsce - zwłaszcza dlatego, że nie łatwo odnaleźć go między biblijną a filozoficzną tradycją. Berner w swoich poszukiwaniach wychwytuje główne linie dociekań historycznych i prezentuje egzemplaryczne prace dotyczące myśli teologiczno-filozoficznej Aleksandryjczyka. Pragnie, aby jego praca była pomocą dla studentów teologii i dla studiujących historię religii /pozycja wydrukowana w serii: Erträge der Forschung/Band 147/. Całość książki została pomyślana jako metodyczne omówienie wraz z próbą systematyzacji myśli z wybranych przez autora artykułów i części prac specjalistów zajmujących się różnorodną problematyką w badaniach nad Orygenesem. Uwzględnia literaturę XIX i XX wieku. We wprowadzeniu znajdujemy cenne wzmianki bibliograficzne, zwłaszcza jeśli idzie o bibliografie krytyczne sporządzone przez H.Crouzela, jednego ze współcześnie żyjących, najlepszych znawców Aleksandryjczyka. Przed wejściem in medias res autor daje dwa krótkie ekskursy: pierwszy dotyczący życia Orygenesesa, drugi zaś kwestii orygenizmu, zarówno wcześniejszego jak i późniejszego. Tym samym zaznacza, iż trzeba wyraźnie odróżniać naukę uczonego z Aleksandrii od prądów teologicznych, które powstały po jego

śmierci /253/4/ i trwały do początku sporów orygenesowskich /koniec IV w./ oraz orygenizm późniejszy aż po Sobór 535, gdzie wymieniane jest imię Aleksandryjczyka wśród heretyków. Pracę swoją Berner dzieli zasadniczo na dwie części: w pierwszej zajmuje się systematyczną myślą Orygenesesa, a w drugiej - niesystematyczną czyli mistyką. Każdy z paragrafów ma swoje hasło wywoławcze wraz z nazwiskiem autora artykułu czy pracy, która jest omawiana w porządku chronologicznym. Rozpoczyna od teologii refleksyjnej i dogmatyki w oparciu o pracę G.Thomasiusa z 1837 roku. Dalsze zagadnienia to: teologia naukowa /Wissenschaftliche Theologie/, filozofia, filozofia chrześcijańska, teologia eklezjalna /Kirchliche Theologie/, eschatologiczna zatrata przez system przymusu - /omawia tu pracę L.Atzbergera z 1896 - szkoda, że dla porównania nie wspomina o artykule G.Müllera, Origenes und die Apokatastasis /Theologische Zeitschrift 14/1958/ 174-190/, dziedzictwo chrześcijańskiej i greckiej tradycji, prawdziwe chrześcijaństwo i prawdziwy hellenizm, chrześcijańska wizja średniego platonizmu, psychologiczno-spekulatywna egzegeza oraz szerzeg uwag poświęconych gnostyckiemu rozumieniu świata niezgodnego z wolnością woli. W drugiej części, nieco krótszej od pierwszej, autor zajmuje się mistycznymi intuicjami Orygenesesa, i takie oto podejmuje tematy: moralność i kontemplacja, mistyczne doświadczenie jako postawa teologii /tutaj omawia oczywiście niektóre myśli W.Völкера, który pierwszy ukazał Aleksandryjczyka jako mistyka /Das Vollkommenheitsideal des Origenes, Tübingen 1931/, dalej - duchowa egzegeza, mistyczne rozumienie. Praca kończy się ekskursem, gdzie autor spina oba wielkie wątki w całej twórczości Orygenesesa, a więc chce powiedzieć, że jeśli mówimy o jego systematycznej myśli to raczej trzeba ją widzieć w kategoriach intelektualizmu niż racjonalizmu oraz,

że jeśli brakuje jej czasami ostatecznej spójności to dlatego, iż przeplatają się mistyczne intuicje, które nie zawsze dają się usystematyzować.

Jak patrzeć na tę solidną pracę Bernera, która jest szczegółową i rzeczową prezentacją, krytycznym omówieniem wczesniej jakby przygotowanej antologii z prac i artykułów znawców Orygenesesa. Nie jest to ani zarys myśli teologiczno-filozoficznej Orygenesesa w wyczerpującej formie ani też swoiste compendium wiedzy o uczonym z Aleksandrii, ale jest to dobry, na poziomie uniwersyteckim "companion book", bardzo pomocny przy jakimkolwiek szerszym studium wokół osoby Aleksandryjczyka. Mimo dużej precyzji metodycznej autora, dobrego warsztatu naukowego, zauważa się jednak większe uwrażliwienie religioznawcze niż teologiczne. Oczywiście jest to zgodne z zainteresowaniami Bernera, ale dla całokształtu twórczości teologicznej Orygenesesa mniej korzystne. W części poświęconej niesystematycznej myśli Aleksandryjczyka autor nie poświęcił specjalnego miejsca dla teologii Bożego obrazu u Orygenesesa, choć kilkakrotnie nawiązuje do pracy H. Crouzela, *Théologie de l'image de Dieu chez Origène*, Paris 1956. Odwoływanie się bowiem do Bożego obrazu w człowieku jest kluczową kategorią dla teologii Ojców Wschodu i antropologii wschodniej. Na koniec warto dodać, że jest to w sumie jakaś egzemplaryczna praca pod względem metodycznym i rzeczowym jako pomoc dla studentów, a nawet teologów - posiada bowiem bardzo liczne przypisy umieszczone na końcu, które stanowią bogatą dokumentację naukową i dają szansę szybkiego dotarcia do potrzebnej literatury.

ks. Kazimierz Jasman